

## **Regranting – budowanie środowisk III Sektora w Polsce**

Rok 2021 to w historii Stowarzyszenia Odra-Niemen niewątpliwie rok projektów regrantingowych. Realizujemy dwa duże projekty w tym zakresie. Pierwszy z nich, to finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów projekt regrantingowy na rzecz Polonii i Polaków poza granicami kraju. Jest to, w pewnym sensie, kontynuacja polonijnych projektów regrantingowych, realizowanych przez nasze Stowarzyszenie w latach 2015 i 2016, finansowanych wtedy przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Drugi z realizowanych projektów to regranting regionalny, dla środowisk pozarządowych z Dolnego Śląska, finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, ze środków z programu NOWEFIO, Priorytet 1. Jest to program 3-letni, zatem trzeba zauważyć, że nasza organizacja osiadła na dłużej w programie wspierania środowisk III Sektora.

Dlaczego regranting jest dla nas tak ważny? Co powoduje, że od lat próbujemy realizować projekty z tego zakresu? To ważne pytania, ale odpowiedź na nie jest dość oczywista. Regranting to działanie, które po pierwsze wspiera powstawanie i rozwój organizacji pozarządowych. Po drugie to działanie, które buduje ważne, lokalne środowiska społeczników. Wreszcie, regranting pozwala spojrzeć na potrzeby różnych środowisk oczyma organizacji pozarządowej, a jest to często spojrzenie wnikliwsze i bardziej merytoryczne niż spojrzenie urzędnika lub „etatowego” eksperta do oceny wniosków. Ktoś może zapytać, jak regranting może wpłynąć na powstawanie organizacji pozarządowej. Otóż w bieżącym roku, w obu konkursach, przyjęliśmy rozwiązanie, że w konkursie mogą brać udział grupy nieformalne, czyli kilku obywateli, społeczników, którzy chcą zrealizować dobry projekt na rzecz Beneficjentów. To naturalne, że zachęcamy w ten sposób różne osoby do działania społecznego, a przecież łatwiej im będzie działać społecznie, gdy założą organizację pozarządową – stowarzyszenie czy fundację. Zatem dajemy im możliwość działania, pokazując jednocześnie, że lepiej działać w formie zarejestrowanej organizacji. To w znaczący sposób wspiera, w naszej opinii, powstawanie organizacji III Sektora.

Regranting realizowany w konkretnym obszarze działań – np. polonijnym, czy też na konkretnym obszarze geograficznym – np. dolnośląskim ma niewątpliwie aspekt budowania społeczności. Pomiędzy organizacją pozarządową realizującą regranting, a organizacjami pozarządowymi biorącymi udział w tym działaniu nawiązują się tak silne nici współpracy i porozumienia, że często te organizacje będą ze sobą współpracować – w różnym zakresie – również po zakończeniu konkursu regrantingowego. Szczególnie, że organizacja realizująca taki projekt pełni jednocześnie rolę edukacyjną i doradczą wobec mniejszych, młodszych partnerów z III Sektora. Trzeba bowiem pamiętać czas, w którym samemu startowało się w pierwszych konkursach grantowych. Jak było to trudne, jak często odrzucano nasze wnioski. Oczywiście, były one znacznie gorzej napisane niż te obecne. Jednak każdy ma taki czas, w którym uczy się poprawnego pisania wniosków, poprawnego realizowania projektów i wreszcie poprawnego rozliczenia dotacji. Znacznie łatwiej wspierać młodą organizację jest doświadczonemu partnerowi pozarządowemu niż pracownikom instytucji państwowej czy urzędu. Bo to przecież my, ciągle realizujemy projekty i je rozliczamy. Piszemy wielką ilość wniosków o dotacje i wielką ilość sprawozdań z ich realizacji. Przechodzimy kontrole i wiemy już niemal wszystko o pracy w tym sektorze. Potrafimy więc również uczyć naszych młodszych i mniej doświadczonych partnerów z III Sektora jak to robić poprawnie i skutecznie.

Regranting to również doświadczenie w ocenie wniosków. Wiemy, że składając wniosek w jakimkolwiek urzędzie, nie będziemy mieli żadnych szans, jeśli wniosek napisany jest słabo, ma wiele błędów czy niedoskonałości. Jeśli jest to jednak konkurs organizowany przez organizację pozarządową, to ona zawsze będzie szukać innych aspektów w złożonych projektach. Niekoniecznie na pierwszym miejscu będzie poprawność wniosku. Często o wyborze projektu zdecyduje przekonanie oceniających, że pomysł jest wartościowy lub nowatorski. Że składający wniosek jest pasjonatem, który może nie

umie pisać wniosków, ale na pewno zrealizuje projekt bezbłędnie, z wielkimi rezultatami dla Beneficjentów projektu. A jeśli już nawet nijak nie da się obronić wniosku w złożonej formie, to zawsze możemy zaprosić Wnioskodawców na bezpłatne szkolenia z pisania wniosków, tak aby w kolejnych konkursach nie musieli się oni zmagać z problemami małego doświadczenia i nikłej wiedzy w tym zakresie.

Zatem to ważne, aby środowiska takie jak społeczność Odra-Niemen wzięły na siebie obowiązek pomocy innym organizacjom pozarządowym i realizacji celów społecznych. Taka jest rola i zadanie dużych organizacji III Sektora w Polsce. Bo przecież III Sektor jest w Polsce ciągle jeszcze słaby, znacznie słabszy niż ten sam sektor w innych krajach Unii Europejskiej, a nawet słabszy niż III Sektor w Polsce dwudziestolecia międzywojennego. Trzeba zatem robić znacznie więcej dla rozwoju pozarządówki w naszym kraju i regranting jest znakomitym narzędziem do tego celu.

Na koniec pochwalę się naszymi rezultatami w regrantingu, w obecnym roku kalendarzowym. Na wsparcie grantowe przeznaczyliśmy w obu konkursach łącznie ponad 400 tysięcy złotych. W polonijnym projekcie KPRM wsparliśmy 37 projektów, z tego 34 organizacje pozarządowe oraz 3 grupy nieformalne. Organizacje pozarządowe w tym konkursie, to zarówno organizacje zarejestrowane w Polsce – 18 organizacji, jak również organizacje Polaków z poza granic Polski, zarejestrowane za granicą – 16 organizacji. Warto na pewno wspomnieć, że wśród organizacji zarejestrowanych w Polsce wsparliśmy również trzy organizacje harcerskie, realizujące projekty adresowane do polskich harcerzy poza granicami kraju.

W pierwszym roku projektu NIW-CRSO wsparliśmy dotacją 19 projektów, z czego 5 realizowanych jest przez grupy nieformalne, 4 samodzielnie, jedna zaś przez organizację Patrona pozarządowego. Pozostałe projekty realizują stowarzyszenia i fundacje z Dolnego Śląska. Ich tematyka jest różnorodna, bardzo ciekawa i niewątpliwie warta wsparcia. Mamy już dziś nadzieję, że kolejne dwa lata działań na Dolnym Śląsku pozwoli nam zbudować sporą, sprawną społeczność pozarządową. Chcemy być dla tych wszystkich organizacji mentorem, oferować im wsparcie i pomoc. Mamy również nadzieję, że w kolejnych latach Kancelaria Prezesa Rady Ministrów powierzy nam po raz kolejny regranting polonijny, bo ta tematyka jest dla nas szczególnie bliska.

*Eugeniusz Gosiewski. Wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Odra-Niemen, artykuł ukazał się w Kwartalniku "Odra-Niemen Ponad Granicami", Nr4/2021*

